

*Sygn. akt II K 80/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Nalepa

Protokolant: st.sekr.sądowy Joanna Kotala

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniach 10 lipca 2018 roku, 18 września 2018 roku, 29 listopada 2018 roku na rozprawie sprawy

**J. G. (1)**

**c. A. i K. z domu P.**

**ur. (...) w P.**

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 06 października 2017 roku w karetce (...) na trasie przejazdu B.-P. naruszyła nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji st. asp. A. Ż. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że kilkakrotnie opluła go kopaną obutą nogą w nogi u inne miejsca ciała,

**tj. o czyn z art. 222 § 1 kk**

II. w dniu 06 października 2017 roku w (...) w P. znieważyla słowami powszechnie uznanymi za obelżywe ratownika medycznego M. L. (1) i w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych,

**tj. o czyn z art. 226 § 1 kk**

III. w dniu 06 października 2017 roku w (...) w P. kierowała groźby bezprawne wobec ratownika medycznego M. L. (1) celem zaniechania prawnej czynności ww podczas i w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych,

**tj. o czyn z art. 224 § 2 kk**

IV. w dniu 06 października 2017 roku w (...) w P., a następnie w karetce (...) na trasie przejazdu B.-P. wielokrotnie znieważyla słowami powszechnie uznanymi za obelżywe funkcjonariusza Policji st. asp. A. Ż. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

**tj. o czyn z art. 226 § 1 kk**

orzeka:

1. oskarżoną J. G. (1) uznaje za winną czynów zarzucanych jej w punktach I i IV ustalając, że miały miejsce 5 października 2017 r. i uznaje, że oskarżona dopuściła się ich działając z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 222 § 1 kk i art. 226 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk;

2. oskarżoną J. G. (1) uznaje za winną czynów zarzucanych jej w punktach II i III ustalając, że:

- miały miejsce 5 października 2017 r.,

- w przypadku czynu z punktu III aktu oskarżenia groźby bezprawne polegały na zapowiedzi spowodowania przeciwko pokrzywdzonej M. L. (1) postępowania karnego w związku z rzekomym bezprawnym użyciem przemocy i rzekomym bezprawnym naruszeniem nietykalności cielesnej oskarżonej przez w/w pokrzywdzoną i były wygłoszone po to, aby zmusić pokrzywdzoną do odstąpienia od czynności polegającej na udzieleniu oskarżonej świadczeń medycznych;

- oskarżona dopuściła się zarzucanych jej czynów działając z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 224 § 2 kk i art. 226 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk;

3. na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk, art. 67 § 1 kk postępowanie karne w zakresie czynów przypisanych jej w punktach 1 i 2 wyroku warunkowo umarza wobec oskarżonej na okres próby 2 (dwóch) lat;

4. na podstawie art. 67 § 3 kk zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. Ż. (1) nawiązkę w kwocie 300 (trzystu) złotych;

5. na podstawie art. 67 § 3 kk zasądza od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonej M. L. (1) nawiązkę w kwocie 300 (trzystu) złotych;

6. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 kk zobowiązuje oskarżoną do przeproszenia oskarżyciela posiłkowego A. Ż. (1) i pokrzywdzonej M. L. (1) na piśmie w terminie 3 (trzech) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

7. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw z art. 43a § 1 kk zasądza od oskarżonej na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 500 (pięciuset) złotych;

8. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 641 (sześciuset czterdzieści jeden) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz wymierza jej opłatę w kwocie 100 (stu) złotych.

## UZASADNIENIE

### ROZSTRZYGNIECIA O WARUNKOWYM UMORZENIU

J. G. (1) jest sprawczynią i winną:

- czynu z art. 222 § 1 kk i art. 226 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk popełnionego z pokrzywdzeniem oskarżyciela posiłkowego A. Ż. (1) polegającego na naruszeniu jego nietykalności cielesnej i znieważaniu go słowami obelżywymi;

-czynu z art. 224 § 2 kk i art. 226 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości i winy przypisanych występków, sąd, dostrzega, że stanowiły one odmienne zachowania w sensie kompleksów ruchów ludzkich. Nie mógł jednak pominąć, tego iż był to jeden rozłożony w czasie i na raty atak agresji słownej i fizycznej sprawcy, po to aby uniknąć udzielenia mu świadczeń medycznych w szpitalach w P. i B.. Atak skierowano na osoby, które używając swoich uprawnień chciały, przymusić obwinioną do pewnych zachowań. Dlatego też możliwym i pożądanym było dokonanie jednej z punktu widzenia winy i społecznej szkodliwości a także reakcji penalnej, oceny zachowania oskarżonej. Wielość czynów oskarżonej, zredukowana przez sąd do dwóch, czy też dwoje pokrzywdzonych, nie jest z uwagi na ich ścisły związek czasowy i merytoryczny obu czynów przeszkodą do uznania, że stopień ich „łącznej” społecznej szkodliwości nie był znaczny.

Trzeba też wziąć pod uwagę postać zamiaru oskarżonej, który miał charakter nagłego. Surowiej należy oceniać sprawcę, który po popełnieniu przestępstwa, ma przerwę w działaniu, dysponując czasem na ochłonięcie i refleksję „na chłodno”, krytykę własnej postawy a także korekturę swojego zachowania w kierunku zaniechania kolejnych naruszeń porządku prawnego i mimo tego lekceważąc doświadczenia popełnia kolejne przestępstwo, a inaczej, kiedy

dochodzi do nieprzerwanego ciągu zdarzeń, gdy sprawca takiej możliwości przemyślenia nie ma. Działanie w zamiarze nagłym, zawsze obniża natężenie społecznej szkodliwości zachowania oskarżonej a także i winy ( tak Sąd Najwyższy w wyroku z 27 października 1995 r., III KRN 118 / 95, Prok.i Pr. 1996 / 4 / 1 ). Oskarżona znalazła się na oddziale szpitalnym nie z racji obiektywnie nagannego, czy nieostrożnego zachowania np. nadużycia alkoholu, ale z powodu próby samobójczej związanej z zawodem miłosnym. Znajdowała się wówczas w kiepskiej kondycji psychicznej, była zdenerwowana, nie dopuszczając do siebie myśli, iż personel medyczny oraz policjant chcą jej pomóc a nie zniewolić. Opinia psychiatryczna wyłączyła wpływ tego oraz zażytych leków na jej poczytalność, ale z ludzkiego kiego punktu widzenia, zdenerwowanie J. G., trudność w panowaniu nad emocjami, można na jej korzyść wytłumaczyć.

W kwestii sposobu działania oskarżonej nie można powiedzieć, żeby cechował się jakimiś szczególnymi formami. Wulgaryzmy miały charakter typowych obelg, nietykalność cielesna wobec policjanta nie przekraczała średniej miary tego typu zachowań, z którymi sąd spotyka się na sali sądowej (co nie oznacza, że sąd je bagatelizuje a jedynie waży), groźby kierowane wobec ratowniczkii medycznej M. L. (1) „ograniczały się” do spowodowania postępowania karnego, nie były to, znacznie bardziej negatywnie ocenianie społecznie, zapowiedzi pozbawienia życia czy nawet pobicia, bardziej działające na psychikę ofiary.

Sposób działania oskarżonej jest ściśle powiązany z rozmiarem szkód, jakie spowodowała pokrzywdzonym w sensie osobistej dolegliwości oraz wagi zakłóconych czynności i skutków tego zakłócenia. Groźby spowodowania postępowania karnego za rzekome naruszenie nietykalności cielesnej oskarżonej, choć powodowały dyskomfort psychiczny i zakłócały pracę na szpitalnym oddziale ratunkowym, nie spowodowały skutku w postaci „śmiertelnego” przerażenia pokrzywdzonej M. L. (1) i odstąpienia od udzielania oskarżonej usług medycznych. Z ustaleń w sprawie nie wynika, iżby w następstwie naruszenia nietykalności cielesnej A. Ż. (1) doznał jakichkolwiek, najmniejszych nawet obrażeń ciała. Wszak atakowała go niska młoda kobieta o septycznej budowie, nad którą górował fizycznie. Z uwagi na częste uczestniczenie w interwencjach tego rodzaju, wkomponowane w standard zawodu policjanta, pokrzywdzony A. Ż. siłą rzeczy ma podwyższony próg wrażliwości na naruszenia nietykalności cielesnej i obelgi; do samo odnosi się, choć w mniejszym stopniu do M. L., która pracując na (...), również spotyka się problematycznymi pacjentami – agresywnymi i pod wpływem alkoholu. Odczucie krzywdy z ich strony jest więc obiektywnie niewielkie, a okoliczność ta, jako kolejna, umniejsza stopień społecznej szkodliwości zarzucanych oskarżonej występów. Swoiste konsekwencje własnego „oporowania” J. G. poniosła na miejscu, kiedy funkcjonariusze policji zastosowali wobec niej środki przymusu bezpośredniego i skuli w kajdanki przewożąc „pod strażą” do B. co było obserwowane przez osoby postronne. Oskarżona poniosła porównywalne konsekwencje swojego zachowania do pokrzywdzonego A. Ż. a dużo większe niż M. L..

Wreszcie oskarżona usiłowała zakłócić udzielenie jej usługi medycznej, która w założeniu miała służyć tylko i wyłącznie jej a nie innemu pacjentowi. Zatem ewentualny efekt jej agresji i oporu skutkował negatywnie tylko wobec jej osoby, nie dotykając innych.

J. G. nie była wcześniej karana, co pozwala uznać, iż zachowania które jej przypisano, stanowiły jednorazowy wybryk, wynikający ze szczególnej sytuacji motywacyjnej, a nie skłonności do łamania porządku prawnego, który nie powtórzy się w przyszłości.

W oparciu o art. 67 § 3 kk orzeczono wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na podstawie art. 67 § 3 kk sąd orzekł wobec oskarżonej nawiązki na rzecz pokrzywdzonych. Przyznane kwoty dostosowano do rodzaju naruszonych dóbr, rozmiaru stosunkowo niskich krzywd wynikłych z czynów oskarżonej.

Oba zastosowane środki mają spełnić wobec oskarżonej zadania represyjne i penalne, stanowiąc realną dolegliwość w związku z popełnionym przestępstwem (razem z koniecznością zapłaty kosztów sądowych). Realizują również walor wychowawczy wdrażając oskarżoną do przestrzegania porządku prawnego a także spełniają rolę kompensacyjną wobec pokrzywdzonych.

W oparciu o art. 627 obciążono oskarżoną obowiązkiem zwrotu wydatków w sprawie na rzecz Skarbu Państwa i na podstawie art 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983 roku , Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierzono jej opłatę.